

Sygn. akt VIII C 1786/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Anna Hrydziusko

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. A.

przeciwko (...) S.A w W.

o zapłatę

I. **oddala powództwo;**

II. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

UZASADNIENIE

Powód D. A. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 25.174,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 maja 2013 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie, podał, że w dniu 4 marca 2013 r. jego samochód marki A. (...) uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, której sprawca był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Po zgłoszeniu szkody strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi kwotę 13.197,78 zł tytułem odszkodowania. Zdaniem powoda, strona pozwana niesłusznie przyjęła, że naprawienie szkody powinno nastąpić przez zwrot kosztów naprawy przy wykorzystaniu części używanych oraz zamortyzowanych. Wyjaśnił, że domaga się zatem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania, albowiem nie zgadzając się z wysokością ustalonego odszkodowania, powód zlecił wykonanie prywatnej opinii, z której wynikało, że koszt naprawy w celu przewrócenia pojazdu do poprzedniego stanu - przy użyciu nowych części - wynosi 38.371,81 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 7 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia uwzględnił powództwo w całości.

Strona pozwana złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Przyznając, że jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku komunikacyjnego ponosi odpowiedzialność za jego skutki, podniosła, że prawidłowo ustaliła odszkodowanie pozwalające na przywrócenie pojazdu powoda do stanu poprzedniego.

Między stronami procesu bezsporne było, że w dniu 4 marca 2013 r. we W. samochód powoda marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w kolizji drogowej, której sprawca był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Sąd ustalił następujący ponadto stan faktyczny:

W dniu 6 marca 2013 r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej.

(dowód: druk zgłoszenia szkody, k. 34-36 akt szkody.)

W sporządzonej w dniu 12 marca 2013 r. na zlecenie strony pozwanej kalkulacji naprawy ustalono, że koszty naprawy samochodu powoda wynoszą 13.197,78 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy z 12 marca 2013 r., k. 17-20.)

Strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 13.197,78 zł.

(bezsporne)

Po powiadomieniu przez stronę pozwaną o przyznanej sumie odszkodowania powód zlecił dokonanie kalkulacji naprawy innemu rzeczoznawcy, który ustalił, że koszty naprawy samochodu powoda wynoszą 38.371,81 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy z 23 kwietnia 2013 r., k. 21-26.)

Pismem z dnia 24 kwietnia 2013 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty łącznej kwoty 38.371,81 zł tytułem odszkodowania.

Strona pozwana podtrzymała jednak swoje wcześniejsze stanowisko.

(dowód: - pismo powoda z 24 kwietnia 2013 r., k. 14-16,

- pismo strony pozwanej z 21 maja 2013 r., k. 12).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości, że sprawca wypadku polegającego na zderzeniu się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną powodowi szkodę (art. 415 w zw. z art. 436 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki kolizji drogowej wynikała zaś z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013, poz. 392 z późn. zm.), albowiem - jako ubezpieczyciel - zobowiązana jest do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi sprawca wypadku. Powód - jako osoba uprawniona do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - mógł zatem dochodzić roszczenia bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń (art. 822 § 4 k.c.).

Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.) i powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź

przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 361 § 1 k.c.). Odpowiedzialność ubezpieczyciela ogranicza się przy tym do zapłaty odszkodowania (art. 822 § 1 k.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zakład ubezpieczeń co do zasady zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zauważono przy tym, że nie można z góry wykluczyć, iż zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli jednak zakład ubezpieczeń okoliczności tej nie wykaże, to wysokość odszkodowania należy ustalić z uwzględnieniem cen części nowych bez potrąceń amortyzacyjnych (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/ 111 oraz uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112). Poszkodowany ma przy tym prawo do dokonania naprawy przy użyciu części oryginalnych, jeżeli takie części zostały uszkodzone (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37).

Ustalenie wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu wymaga niewątpliwie wiadomości specjalnych, a zatem wyłącznym dowodem pozwalającym na jej ustalenie jest opinia powołanego przez sąd biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Zawnioskowany przez powoda dowód z opinii biegłego podlegał jednak pominięciu ze względu na nieuiszczenie przez powoda zaliczki na wydatki związane z tą czynnością (art. 1304 § 5 k.p.c.). Po zamknięciu rozprawy i wydaniu wyroku okazało się wprawdzie, że powód wpłacił sumę stanowiącą zaliczkę, jednak uczynił to upływie wyznaczonego terminu. Wezwanie do zapłacenia zaliczki w najdłuższym dopuszczalnym terminie, tj. terminie 14 dni (art. 1304 § 2 k.p.c.), zostało bowiem doręczone w dniu 21 października 2013 r., a kwota zaliczki została uiszczona dopiero 18 dni później, czyli w dniu 8 listopada 2013 r. Powód nie wnosił przy tym o przywrócenie terminu do dokonania opisanej czynności (art. 168 § 1 k.p.c.), a zatem – jako podjęta po terminie – była ona bezskuteczna (art. 167 k.p.c.).

Brak było zaś podstaw, aby wymieniony dowód z opinii biegłego dopuścić z urzędu (art. 232 k.p.c.), albowiem w niniejszej sprawie nie istniały wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby przekonanie o konieczności prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, jak oczywista nieporadność strony procesu czy szczególny interes publiczny. W niniejszej sprawie nie zachodziła również sytuacja, w której zasadność powództwa nie budziła wątpliwości, a opinia biegłego potrzebna była jedynie w celu określenia wysokości świadczenia podlegającego zasądzeniu na rzecz powoda. Strona pozwana przyznała już bowiem powodowi określoną sumę odszkodowania, a dochodzone pozwem roszczenie o zapłatę dalszej kwoty nie jest oczywiste. Nie można bowiem wykluczyć, że ustalona przez biegłego wysokość kosztów naprawy pojazdu, nawet przy uwzględnieniu cen nowych części oryginalnych, nie byłaby wyższa od sumy ustalonej przez pozwanego ubezpieczyciela. Przeciwno działaniu przez sąd z urzędu przemawia zaś kontradictoryjny charakter procesu cywilnego, sprzeciwiający się dążeniu przez sąd do dokonywania ustaleń zgodnych z obiektywnym stanem rzeczy, pomimo braku inicjatywy dowodowej stron procesu. Należy również pamiętać, że działanie sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, czyli prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001/7-8/116; podobnie H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009, s. 351). Nie do pogodzenia z zasadą równego traktowania stron i bezstronnego rozpoznania sprawy byłoby zaś dopuszczenie przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego w sytuacji, w której dowód ten należałoby pominąć ze względu na brak należytej staranności w działaniu strony, która wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne z faktów, których potwierdzeniu dowód taki miałby służyć.

Uznając zatem, że powód nie wykazał, iż przysługuje mu roszczenie o zapłatę odszkodowania w wysokości wyższej niż przyznana kwota 13.197,78 zł, powództwo należało w całości oddalić. Dlatego też, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., mając na względzie, że powód, który przegrał niniejszą sprawę w całości, powinien zwrócić stronie pozwanej wszystkie poniesione przez nią koszty, obejmujące kwotę 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika w osobie radcy prawnego (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 490) oraz kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.